

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Krysztofiuk

Protokolant: Marlena Sobotka, Anna Tomczuk

z udziałem prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Ochota: Radosława Kalarusa i Emilii Piasty

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 października 2015 r. i 6 listopada 2015 r.

w sprawie **S. M.**, s. S. i S. z domu P., urodzonego (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 22 marca 2015 roku w W. ulica (...)znajdując się w stanie nietrzeźwości (I-badanie- 1,29 mg/l, II-1,30 mg/l, III-1,26 mg/l w wydychanym powietrzu), kierował w ruchu lądowym po drodze publicznej samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie V Wydział Karny z dnia 20.10.2011 roku w sprawie V K 571/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k.

2. w dniu 22 marca 2015 roku w W., będąc zatrzymanym jako osoba podejrzewana, a następnie podejrzany, za pomocą podstępnych zabiegów polegających na podaniu funkcjonariuszom Policji danych osobowych brata T. M., a następnie podpisaniu „protokołu zatrzymania osoby” oraz „protokołu z przebiegu stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym” jego nazwiskiem, skierował przeciwko bratu T. M. ściganie o przestępstwo,

tj. o czyn z art. 235 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

orzeka:

I. oskarżonego S. M. w ramach zarzucanego mu w pkt 1. czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 22 marca 2015 roku w W. na ulicy (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (I badanie - 1,29 mg/l, II badanie -1,30 mg/l, III badanie -1,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował w ruchu lądowym po drodze publicznej samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...), przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli z dnia 30 maja 2008 roku w sprawie IV K 169/08 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 20 października 2011 roku w sprawie V K 571/11 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w okresie obowiązywania, orzeczonego wskazanym wyżej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, obowiązującego od 28 października 2011 r. do 28 października 2015 r., tj. przestępstwa opisanego w art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to na tej podstawie skazuje, a na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierza oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 maja 2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 (dziesięciu) lat;

III. oskarżonego S. M. w ramach zarzucanego mu w pkt 2. czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 22 marca 2015 roku w W., będąc zatrzymanym jako osoba podejrzewana, a następnie podejrzany o popełnienie przestępstwa, umyślnie wprowadził, uprawnionych z mocy ustawy do legitymowania, funkcjonariuszy Policji w błąd co do własnej tożsamości podając się za swojego brata T. M., tj. wykroczenia z art. 65 § 1 pkt 1 k.w. i za to na tej podstawie skazuje i wymierza oskarżonemu karę 500 (pięćset) złotych grzywny,

IV. na podstawie art. 30 § 1 k.w. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci protokołu zatrzymania osoby na dane T. M. oraz protokołu z badania stanu trzeźwości na dane T. M. (Drz (...) - (...)), zarządzając ich pozostawienie w aktach sprawy.

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 maja 2015r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej w pkt I sentencji wyroku kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniu 22 marca 2015 r. przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równy jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. C. kwotę 504 (pięćset cztery) złote powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej przez stronę pomocy prawnej udzielonej z urzędu dla oskarżonego S. M.;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.o.w. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV K 318/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 marca 2015 r. około godz. 15:56 patrol policji w składzie E. S. oraz Ł. W. udali się na ul. (...) w W. w celu przeprowadzenia interwencji dotyczącej kradzieży w sklepie. Wracając z interwencji, około godz. 16:15, zauważyli na skrzyżowaniu ulicy (...) i ulicy (...) pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd ten skręcił w ulicę (...), a następnie skręcił na teren posesji numer (...). Pojazd uderzył w bramę wjazdową do posesji, a następnie wjechał na jej teren. Policjanci postanowili podjąć interwencję w stosunku do kierującego pojazdem. W tym celu użyli sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Następnie przystąpili do legitymowania kierującego pojazdem. Mężczyzna oświadczył, że nie ma przy sobie dokumentów. Kierujący przedstawił się jako T. M.. Na miejscu pasażera siedział K. S.. Kierujący został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy pomocy urządzenia (...). Na urządzeniu zapaliła się czerwona lampka. W związku z tym kierujący został zatrzymany i przewieziony do Komisariatu Policji (...), gdzie został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przy pomocy urządzenia (...). W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono o godz. 16:44 - 1,29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godz. 16:46 - 1,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godz. 17:20 - 1,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierujący podpisał się jako T. M. na protokole jego zatrzymania, sporządzonym o godz. 17:20, a także na protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym. Następnie mężczyzna został przewieziony do Komendy Rejonowej Policji (...) celem potwierdzenia, podanych przez niego, danych poprzez zbadanie odcisków jego linii papilarnych i sprawdzenie ich w bazie (...). W wyniku badania policjanci ustalili, że kierujący nazywa się w rzeczywistości S. M., a jego brat nazywa się T. M.. S. M. był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 20 października 2011 r. sygn. akt V K 571/11. Na mocy tego wyroku S. M. został skazany za czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto Sąd nałożył na skazanego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, który biegnie od 28 października 2011 r. do 28 października 2015

r. Wyrok uprawomocnił się w dniu 28 października 2011 r. S. M. jest nadto skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli z dnia 30 maja 2008 r. za czyn z art. 178a § 1 k.k. w zb. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz środek karny 5 lat zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Wyrok uprawomocnił się w dniu 4 lipca 2008 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka E. S. /k. 20v, k. 126-127/, zeznań świadka Ł. W. /k. 144/, częściowo wyjaśnień oskarżonego S. M. /k. 29, k. 124-125, k. 127/, protokołu zatrzymania osoby na dane T. M. /k. 2/, protokołu użycia alkomatu na dane T. M. /k. 6/ wraz ze świadectwem wzorcowania /k. 7/, protokołu użycia alkomatu /k. 8/ wraz ze świadectwem wzorcowania /k. 9/, protokołu zatrzymania osoby na dane S. M. /k. 13/, odpisu wyroku /k. 18-19/, danych osobo-poznawczych /k. 25, k. 46/, karty karnej /k. 47-48, k. 71-73/, informacji z Sądu Rejonowego w Pruszkowie /k. 74/, odpisu wyroku /k. 76/ oraz informacji podatkowej z Urzędu Skarbowego (...) /k. 136-137/.

Oskarżony S. M. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do dokonania zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, iż wyjechał samochodem marki O. wraz kolegą K. S.. Pojechali po wódkę do (...). Wsiadając do samochodu był pod wpływem alkoholu. Tego dnia od godz. 11:30 do godz. 13:00 wypił z czterema kolegami dwie butelki wódki 0,5 litra. Po zrobieniu zakupów wsiadł za kierownicę i udali się do kolegi na ul. (...). Jechali ul. (...), a następnie ulicą (...). W trakcie zatrzymania przez Policję podał dane personalne i adresowe swojego brata T. M.. Zrobił tak ponieważ wiedział, że jest poszukiwany listem gończym przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie do odbycia 8 miesięcy kary pozbawienia wolności za jazdę w stanie nietrzeźwości. Działal w strachu, że zostanie zatrzymany /k. 29/.

Przed Sądem oskarżony przyznał się do tego, że jechał autem, a tego, że podał się za brata do końca to nie pamiętał. Oskarżony wyjaśnił, że jak pojechali na odciski palców to uderzył go dwa razy w głowę policjant. Od tamtej pory nie pamięta. Później na komisariacie został uderzony i popchnięty. Gdyby był świadomy i trzeźwy to nie podałby nazwiska brata, żeby go pograć. Był już w bazie danych policji więc i tak by go nie wypuścili. Nie było sensu oszukiwać. Z kolegą naprawiali samochód marki O.. Wcześniej w sklepie wziął 4 piwa. Trzeba było sprawdzić, czy w samochodzie działało światło stopu. Wsiadł do samochodu i pojechał pod (...). W sklepie kolega K. wziął dwa piwa. Jak wracali jechała policja. Wjechał na podwórko, wyciągnął kluczyk ze stacyjki i był do dyspozycji policji. Nie miał prawa jazdy bo miał je zabrane. Planował zgłosić się do kryminału. Po okazaniu protokołów jego zatrzymania i badania stanu trzeźwości oskarżony wyjaśnił, że nie rozpoznaje swojego pisma, ale nie kwestionuje podpisów ponieważ nigdy nie pisał pod wpływem alkoholu. Uderzył go policjant, który go zatrzymał, a później zawiózł na linie papilarne. Policjantka go zwyzywała. Nikt go nie pytał o jego dane, tylko od razu został skuty. Wcześniej policjanci prosili go o dokumenty /k. 124-125, k. 127/.

S. M. nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, a także jego wina w tym zakresie nie budzą wątpliwości w świetle ujawnionego materiału dowodowego. Nie budził wątpliwości fakt, że oskarżony w dniu 22 marca 2015 r. prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Nie budzi też wątpliwości, że oskarżony został poddany badaniu alkomatem z wynikiem pozytywnym oraz, że w czasie prowadzenia pojazdu wobec S. M. stosowany był prawomocnie orzeczony środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Pewne jest także to, iż w czasie zatrzymania oskarżony podał, że nazywa się T. M..

Sąd dał wiarę w całości tym wyjaśnieniom oskarżonego, które złożył on w postępowaniu przygotowawczym /k. 29/, albowiem znajdują one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach E. S. /k. 20v, k. 126-127/ i Ł. W. /k. 144/, którzy potwierdzili, iż oskarżony kierował pojazdem przed zatrzymaniem i przedstawił się jako T. M., a także w protokole użycia alkomatu /k. 6/ wraz ze świadectwem wzorcowania /k. 7/, a nadto w protokole zatrzymania osoby /k. 2/. Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienie oskarżonego złożone na rozprawie jedynie w tej części, w której przyznał się do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. W pozostałej

części wyjaśnienia te są niewiarygodne i stanowią jedynie przyjętą przez oskarżonego linię obrony, obliczoną na złagodzenie jego odpowiedzialności. Sąd uznał w szczególności za niewiarygodne twierdzenie oskarżonego, iż został pobity przez funkcjonariusza policji, który go zatrzymał, a następnie przewiózł do KRP (...), w wyniku czego oskarżony miał stracić pamięć. Świadek Ł. W. stanowczo zaprzeczył, aby użył wobec zatrzymanego przemocy. Podobnie świadek E. S. zaprzeczyła, aby wobec S. M. była stosowana przemoc. Świadek zaprzeczyła także, aby użyła pod adresem oskarżonego wulgarnych określeń. Sam oskarżony podniósł kwestię niewłaściwego zachowania policjantów dopiero na rozprawie. Wcześniej, na etapie postępowania przygotowawczego, w ogóle nie sygnalizował takiego problemu. Nie złożył zażalenia na zatrzymanie. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, iż wskazane przez oskarżonego zachowanie policjantów nie miało miejsca. Przed Sądem oskarżony podał także, że wyjechał samochodem, aby sprawdzić, czy działało naprawiane światło stopu. Twierdzenie to jest sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego z dochodzenia, w których podał on, że samochodem pojechali razem z kolegą, aby w (...) zakupić alkohol. Nadto twierdzenie oskarżonego należy uznać za nielogiczne. Aby stwierdzić prawidłowe działanie światła nie było potrzebne wyjechanie autem na drogę publiczną i jazda kolejnymi ulicami. Jadąc ulicami oskarżony nie mógł zresztą sprawdzić działania świateł. W związku z tym Sąd uznał to twierdzenie za nieprawdziwe. W ocenie Sądu, miało ono na celu ukazanie oskarżonego w lepszym świetle. Za prawdziwe należy uznać wyjaśnienia oskarżonego, w których podał, że celem jazdy autem był zakup kolejnej porcji alkoholu. Odnośnie podania danych T. M. oskarżony przed Sądem wskazał, że tego nie pamięta, a nadto, że nie miało to sensu z uwagi na to, że był już w policyjnych bazach danych. Oskarżony nadto wyjaśnił, iż nie został zapytany przez policjantów o jego dane. Odnośnie tego czynu oskarżony nie zajął na rozprawie jednoznacznego stanowiska. Zgadając się z oskarżonym co do wyrażonej przez niego oceny o bezsensowności jego zachowania wskazać należy na sprzeczność stanowiska oskarżonego z jego wyjaśnieniami z postępowania przygotowawczego. W dochodzeniu S. M. bez problemów pamiętał, iż podał dane osobowe i adresowe swojego brata T. M.. A nadto wskazał na motywację swojego zachowania. Z jego wyjaśnień wynika, że wiedział o poszukiwaniu go listem gończym celem doprowadzenia go do zakładu karnego. Jak sam podał, działał ze strachu. Nadto okoliczności podania przez niego cudzych danych potwierdzili świadkowie E. S. i Ł. W.. E. S. podała, że przystąpiła do legitymowania kierującego zapytując go o posiadanie dokumentów. Oskarżony nie posiadał przy sobie dokumentów i w drodze ustnego oświadczenia podał dane /k. 126/. Jest to standardowa, a przy tym oczywista procedura. Tym samym za nielogiczne należy uznać twierdzenie oskarżonego, iż nie został zapytany o jego imię i nazwisko. Wskazanie świadkowie podali także, że oskarżony w ich obecności podpisał się jako T. M. na protokołach zatrzymania i badania stanu trzeźwości. Zeznania świadków znajdują potwierdzenie w zapisach obu dokumentów, na których widnieją podpisy o takiej treści. Odnośnie podpisania się danymi brata oskarżony nie zajął jednoznacznego stanowiska na rozprawie. Nie rozpoznał swoich podpisów na obu dokumentach, a z drugiej strony twierdził, że nie kwestionuje obu podpisów, ponieważ był pod wpływem alkoholu. Nie wskazał też żadnej innej osoby, która miałaby złożyć te podpisy. W postępowaniu przygotowawczym przyznał się do podpisania się imieniem i nazwiskiem brata na obu dokumentach. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał za nie budzący żadnych wątpliwości fakt złożenia przez oskarżonego podpisów o treści (...) na obu protokołach.

Istotne dla poczynienia ustaleń faktycznych były zeznania funkcjonariuszy Policji, a w szczególności E. S. /k. 20v, k. 126-127, k. 144/. Świadek opisała szczegółowo okoliczności zaobserwowania pojazdu marki O., przeprowadzenia kontroli trzeźwości oskarżonego w związku z uderzeniem w bramę posesji, podaniem przez niego danych T. M.. Nadto świadek opisała okoliczności sporządzenia obu protokołów, a także ustalenia prawdziwej tożsamości oskarżonego. W ocenie Sądu, świadkowie byli konsekwentni, ich zeznania są spójne i znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym w ujawnionych dowodach z dokumentów. Nadto świadkowie są osobami obcymi dla oskarżonego, toteż nie mieli podstaw by go fałszywie pomawiać.

Istotne dla poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie były pozostałe dokumenty zgromadzone oraz ujawnione w toku rozprawy głównej. Na podstawie protokołu użycia alkometru /k. 6/ wraz ze świadectwem wzorcowania /k. 7/ Sąd ustalił wyniki przeprowadzonych badań u oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W wyniku tych badań stwierdzono u oskarżonego o godz. 16:44 - 1,29 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godz. 16:46 - 1,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godz. 17:20 - 1,26 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Sąd ustalił przy tym, że użyte do badań urządzenie miało ważne badanie wzorcowania przeprowadzone przez akredytowane

laboratorium. Wskazany protokół oraz protokół z zatrzymania oskarżonego /k. 2/ pozwoliły na ustalenie, że oskarżony w czasie przeprowadzania z nim czynności procesowych podał się za T. M.. Na podstawie odpisów wyroków /k. 18-19, k. 76/ oraz informacji z Sądu Rejonowego w Pruszkowie o wykonywaniu środka karnego /k. 74/, a także karty karnej oskarżonego /k. 47-48, k. 71-73/ Sąd ustalił, że w dniu 22 marca 2015 r. wobec S. M. był wykonywany środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat oraz, że oskarżony był jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności wskazanych dokumentów, co wespół z ich urzędowym pochodzeniem i sporządzeniem przez uprawnione do tego podmioty nie dawało podstaw Sądowi by kwestionować je z urzędu.

Analiza zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania sądowego materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, że oskarżony S. M. swoim czynem wyczerpał znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a § 1 i 4 k.k.

Zgodnie z dyspozycją art. 178a § 4 k.k. karze podlega sprawca czynu określonego w § 1 tego artykułu, który był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo. W myśl zaś powołanego § 1 art. 178a k.k., karze podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Analizowane przestępstwo jest dokonywane już w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy oraz uczestniczenia w ruchu. Rozstrzygające dla przypisania odpowiedzialności jest ustalenie, czy pojazd kierowany przez oskarżonego można ująć w kategorii desygnatów pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym tj. każdego pojazdu drogowego czy szynowego napędzanego umieszczonym w nim silnikiem, jak również maszyną samobieżną i motorowerem oraz pojazdem szynowym (uchwała SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33). Warunkiem sine qua non jest zakwalifikowanie stanu w związku ze spożyciem alkoholu jako stanu nietrzeźwości w myśl art. 115 § 16 k.k., tj. czy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość albo, zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Przypisanie odpowiedzialności za to przestępstwo zależy od winy umyślnej oskarżonego, przy czym wystarczające jest ustalenie zamiaru ewentualnego (dolus eventualis). Dodatkowo podnieść należy, iż „Art. 178a § 4 k.k. cechuje niejednorodny charakter normatywny: pierwsza jego część, wyraża instytucję nadzwyczajnego obostrzenia kary, polegającą na specyficznej recydywie w zakresie przestępstw komunikacyjnych. Odmienny charakter ma druga część art. 178a § 4 k.k. W tej części art. 178a § 4 k.k. wysławia typ czynu zabronionego, bowiem okoliczności w nim wskazane związane są ściśle z oceną społecznej szkodliwości czynu sprawcy, który prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości (lub odurzenia), nie tylko narusza podstawowe zasady bezpieczeństwa w komunikacji, ale ponadto, niewykonując wcześniej orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, okazuje lekceważenie dla wyroków sądowych, naruszając tym samym autorytet wymiaru sprawiedliwości (wyrok SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 22/11, OSNKW 2012, nr 1, poz. 6).

W ocenie Sądu, oskarżony S. M. swoim czynem wyczerpał wszystkie znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a § 1 i 4 k.k. Oskarżony prowadził w dniu 22 marca 2015 pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pojazdem tym oskarżony uczestniczył w ruchu lądowym jadąc ulicami (...). Nadto S. M. w czasie prowadzenia wskazanego pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości. Oskarżony dopuścił się prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli z dnia 20 maja 2008 r. w sprawie IV K 169/08 oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 20 października 2011 r. w sprawie V K 571/11 z prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Nadto oskarżony dopuścił się czynu w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego wobec niego za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 20 października 2011 r. w sprawie V K 571/11.

Sąd jednocześnie nie doszukał się okoliczności przemawiających za niemożnością przypisania oskarżonemu winy. Oskarżony przyznał, że w stosunkowo krótkim odstępie czasu od zakończenia konsumpcji alkoholu świadomie kierował pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym wiedząc, że wobec niego jest stosowany środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Wiedział przy tym, że jest poszukiwany listem gończym celem doprowadzenia go do zakładu karnego i odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Oskarżony obejmował swoim zamiarem ogół znamion czynu zabronionego, w tym orzeczenie wobec niego środka karnego, jego zakres i czas obowiązywania. Jego wina umyślna charakteryzuje się zamiarem bezpośrednim. Nadto, jako osoba dorosła i doświadczona wiedział z całą pewnością, że po spożyciu (wspólnie z innymi mężczyznami) alkoholu w postaci dwóch butelek wódki, a następnie rozpoczęciu jazdy samochodem w krótkim odstępie czasie od spożycia jego stan zagraża bezpieczeństwu w komunikacji i przekracza granice stanu po spożyciu alkoholu określone w art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego za bardzo wysoki. Oskarżony bowiem mając świadomość wpływu ilości spożytego alkoholu na jego zdolności postrzegania, kierował pojazdem w celu zakupienia kolejnej porcji alkoholu, poruszając się ulicami miasta w środku dnia. Wprawdzie czyn oskarżonego nie spowodował żadnej szkody dla ludzi, jednak stan zagrożenia dla innych uczestników ruchu wynikający z zaburzonych możliwości percepcji związanych z wysokim stężeniem alkoholu był wysoki. O stanie oskarżonego świadczy dobitnie to, że uderzył w bramę posesji próbując wjechać na jej teren. Za przyjęciem bardzo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego przemawia także znaczna zawartość alkoholu w powietrzu wydychanym przez S. M. – 1,29 mg/l w pierwszym badaniu. Oskarżony wykazał tym samym lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego, a w szczególności wobec podstawowych zasad ruchu drogowego. Nadto jednak S. M. ujawnił całkowicie lekceważący stosunek do wyroków sądowych, naruszając tym samym autorytet wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony był już dwukrotnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości pomimo obowiązujących wobec niego zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych. Z powyższego wynika, że oskarżony nie zastosował się do żadnego z orzeczonych wobec niego środków karnych zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Mając na uwadze powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności za przypisany mu czyn. Sąd kierował się przy tym bardzo wysokim stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz pozostałymi dyrektywami kary określonymi w art. 53 k.k. Oskarżony kierował pojazdem w krótkim czasie po spożyciu dużej ilości alkoholu, jadąc ulicami miasta w środku dnia, kończąc jazdę uderzeniem w bramę posesji. Nadto do okoliczności obciążających Sąd zaliczył znaczną zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd nie stracił z pola widzenia okoliczności łagodzącej w postaci przyznania się do winy i wyrażenia skruchy.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze cele wychowawcze, jakie ma spełnić kara względem sprawcy. Wymierzenie innego rodzaju kary (na podstawie art. 58 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r.) zdaniem Sądu byłoby całkowicie sprzecznie z podstawowymi celami kary i niewskazane z punktu jej społecznego oddziaływania. Zdaniem Sądu, orzeczonej karze ze względów wychowawczych powinna uzmysłowić oskarżonemu nieopłacalność jego sprzecznych z porządkiem prawnym działań. W ocenie Sądu, kara ta wpłynie na niego w sposób pożądanym, a mianowicie zapobiegając popełnieniu podobnego przestępstwa w przyszłości. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego. Wobec oskarżonego dwukrotnie orzeczono kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania. Pomimo wykonania pierwszej z orzeczonych kar oraz skazania za kolejne, podobne przestępstwo w warunkach art. 64 § 1 k.k., oskarżony ponownie dopuścił się prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości. S. M. ujawnił tym samym całkowicie lekceważący stosunek do tych orzeczeń i złamał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sąd uznał tym samym, że jedynie kara pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania skłoni oskarżonego do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego oraz wydawanych na jego postawie orzeczeń sądowych. Biorąc pod uwagę postawę oskarżonego, który przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz

jego sytuację rodzinną (jest ojcem dziecka pozostającego na jego utrzymaniu) Sąd wymierzył mu karę pozbawienia wolności w wysokości bliższej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za czyn z art. 178a § 4 k.k.

Wobec uznania winy oskarżonego w dokonaniu przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k., kierując się dyspozycją art. 42 § 2 k.k., Sąd orzekł obligatoryjny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. U podstaw wyboru maksymalnego w dniu orzekania, 10-letniego okresu trwania zakazu leżała całkowicie lekceważąca postawa oskarżonego wobec podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz nieprzestrzeganie przez niego nałożonych wcześniej zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. W ocenie Sądu, lekceważąca w czasie czynu postawa oskarżonego wobec podstawowych zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego wskazuje, że tylko orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych będzie w stanie spełnić cele prewencji indywidualnej. Zdaniem Sądu, tylko maksymalny, przewidziany prawem obowiązującym do dnia 17 maja 2015 r., okres stosowania zakazu może okazać się skuteczny wobec oskarżonego. W sprawie nie ujawniły się przy tym żadne okoliczności przemawiające za skróceniem długości stosowania środka.

Analiza zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania sądowego materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, że oskarżony S. M. swoim czynem wyczerpał nadto znamiona wykroczenia opisanego w art. 65 § 1 pkt 1 k.w.

Zgodnie z dyspozycją art. 65 § 1 pkt 1 k.w. karze grzywny podlega sprawca, który umyślnie wprowadza w błąd organ państwowy lub instytucję upoważnioną z mocy ustawy do legitymowania co do tożsamości własnej lub innej osoby. Sąd w całości podziela przy tym stanowisko SN, wyrażone w wyroku z dnia 17 września 2002 r. sygn. IV KK 240/02 (Lex nr 74386), iż „działanie sprawcy, polegające na podpisaniu się nazwiskiem innej osoby na protokole zatrzymania i protokole przesłuchania sprawcy wykroczenia, nie może być uznane za podrobienie dokumentu w rozumieniu art. 270 § 1 k.k. - sprawca nie sporządził przecież dokumentu przy zachowaniu pozorów, że pochodzi on od innej osoby. Działania sprawcy, który podaje nieprawdziwe dane osobowe co do swojej tożsamości, a następnie podpisuje się nieprawdziwym imieniem i nazwiskiem, przy czym dzieje się to przed tym samym organem państwowym (Policja) i w ramach tego samego postępowania w sprawie o wykroczenia, wyczerpuje jedynie znamiona wykroczenia określonego w art. 65 § 1 k.w. Zważywszy na elementy strony podmiotowej, zachowanie oskarżonego nie może być kwalifikowane jako występki z art. 235 k.k. Sprawca tego występkę, poprzez "podstępne zabiegi", musi działać w zamiarze bezpośrednim skierowania przeciwko określonej osobie ścigania o czyn nie popełniony.”

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że oskarżony, będąc zatrzymany jako osoba podejrzana, a następnie podejrzany o popełnienie przestępstwa, umyślnie wprowadził w błąd funkcjonariuszy Policji, którzy go wylegitymowali, co do własnej tożsamości podając się za swojego brata T. M.. W ocenie Sądu, zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion czynu zabronionego z art. 235 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., jak przyjął prokurator w akcie oskarżenia. S. M. nie działał bowiem w celu skierowania przeciwko swojemu bratu postępowania karnego. Jak sam przyznał, podał dane swojego brata ze strachu, wiedział, że jest poszukiwany listem gończym do odbycia kary pozbawienia wolności. Jego zachowanie nie może być także uznane za podrobienie dokumentu w rozumieniu art. 270 § 1 k.k. - sprawca nie sporządził przecież protokołów jego zatrzymania i badania stanu trzeźwości przy zachowaniu pozorów, że pochodzą one od innej osoby. Zachowanie oskarżonego stanowi wykroczenie przeciwko instytucjom państwowym. Oskarżony działał bowiem w celu utrudnienia realizacji zadania policji polegającego na ujęciu oskarżonego poprzez wprowadzenie w błąd co do swojej tożsamości.

Sąd jednocześnie nie doszukał się okoliczności przemawiających za niemożnością przypisania oskarżonemu winy. Oskarżony, wiedząc, że jest poszukiwany przez policję, celowo podał się za swojego brata, podpisał się jego imieniem i nazwiskiem na dokumentach. Jego wina umyślna charakteryzuje się zamiarem bezpośrednim.

Sąd uznał stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego za wysoki. Oskarżony chciał uniemożliwić zidentyfikowanie go jako osoby poszukiwanej w celu odbycia kary pozbawienia wolności, a także osoby uprzednio skazanej za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Oskarżony nie tylko ustnie podał dane swojego brata, ale

także posłużył się tymi danymi podpisując protokoły. Dopiero działania policji pozwoliły na ujawnienie wprowadzenia w błąd co do tożsamości kierującego pojazdem.

Mając na uwadze powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu 500 zł grzywny za przypisany mu czyn. Sąd kierował się przy tym wysokim stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz pozostałymi dyrektywami kary określonymi w art. 33 k.w. Oskarżony działał z pobudek nie zasługujących w żadnym razie na uwzględnienie. Działał nadto pod wpływem alkoholu. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd nie stracił z pola widzenia okoliczności łagodzącej w postaci przyznania się do winy w postępowaniu przygotowawczym.

Wymierzając oskarżonemu karę grzywny w wysokości 500 zł Sąd miał na uwadze, że oskarżony jest obecnie pozbawiony wolności, ma utrzymaniu syna, a jego rodzina znajduje się w trudnej sytuacji materialnej (art. 24 § 3 k.w.).

Rekapitulując, wymierzone kary i środek karny zdaniem Sądu są adekwatne do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu oraz spełnią cele prewencji ogólnej i szczególnej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Nadto Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa obu protokołów, na których oskarżony złożył podpisy posługując się danymi brata, a także zasądził na rzecz obrońcy z urzędu wynagrodzenie tytułem nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 119 k.p.o.w. Sąd zwolnił oskarżonego w całości od opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych z uwagi na to, że ich poniesienie byłoby dla oskarżonego, odbywającego aktualnie karę pozbawienia wolności, zbyt uciążliwe.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.